



11
NOWE TWARZE W ZARZĄDZIE
POWIATU

7
KĄPIEL WYSOKIEGO RYZYKA

2
REMONT BLOKÓW PRZY
MŁYŃSKIEJ W AUGUSTOWIE

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

26 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW



NR 18 (1189) // 23 MAJA 24 R.



Plaża Bielnik: bezpieczeństwo pod znakiem zapytania

PLAŻA BIELNIK BUDZI W TYM ROKU WIELE KONTROWERSJI. JUŻ WCZEŚNIEJ PISALIŚMY NA TEMAT WYCHODZĄCYCH SPOD MOSTU ODCIĄGÓW I ŁAŃCUCHÓW, KTÓRE MOGĄ STWARZAĆ ZAGROŻENIE OSOBOM PŁYWAJĄCYM, JAK I OSOBOM PORUSZAJĄCYM SIĘ SPRZĘTAMI WODNYMI W POBLIŻU PLAŻY BIELNIK.

Na pierwszej sesji rady miasta odbyła się długa dyskusja na ten temat. Dyskutowano o bezpieczeństwie. Jest ono poddawane w wątpliwość przez ratowników WOPR-u oraz Andrzeja Zarzeckiego, obecnego radnego miejskiego, który także należy do struktur WOPR-u.

Ostrzeżenia ratowników są ignorowane

Marek Opolski, prezes WOPR-u, ratownik z długoletnim stażem ciągle ostrzega przed niebezpieczeństwem na owej plaży.

-Jest to po prostu miejsce niebezpieczne. Jest to, przypominać, pomost cumowniczy, a nie kąpielowy. Tam są różne odciały, łańcuchy, knagi.

Największą przeszkodą jest to, na co zwrócił uwagę już wcześniej pan Szkiłdź -doły, nierówności, zamulenie, które kompletnie dyskredytują to miejsce jako kąpielisko.

Marek Opolski zwraca uwagę na to, że zignorowano zastrzeżenia Zarzeckiego dotyczące możliwości bezpiecznego korzystania z plaży.

-Kompletnie nie wzięto pod uwagę tego, o czym informował członek WOPR-u Andrzej Zarzecki, obecny radny. Popieramy pomysł o przesunięciu plaży w prawo od pomostu. Jest tam przyjemny, piękny teren o szerokości mniej więcej 20-25 metrów. Jest bardzo twarde dno, przejrzystość wody jest zachowana.

Ryzyko dla nieświadomych pływających

-Jeszcze raz zrobiliśmy rekonesans i oględziny tego miejsca. Ze względu na zamulenie, które powstało na skutek naruszenia konstrukcji dna, przejrzystość wody jest niewielka, odciały są prawie niewidoczne -skomentował Marek Opolski. -Osoba, która nie będzie wiedziała, że one tam są, może po prostu zrobić sobie niemałą krzywdę. Ta konstrukcja to nie tylko zagrożenie dla samych pływających, ale też dla ratowników, którzy będą się tam znajdować.

Zuzanna Hanysz

więcej czytaj na str. 7

3 TOMASZ FRANKOWSKI W AUGUSTOWIE

Mówiono o nim: „Franek, łowca bramek”, co nawiązywało do jego niesamowitego instynktu strzeleckiego.



4-5 WYBRANO PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI MIEJSKICH

GALERIA ZDJEĆ

16 MOCNE SŁOWA KLECZKOWSKIEGO

Kleczkowski, były przewodniczący Prawa i Sprawiedliwości w powiecie augustowskim, krytycznie ocenił proces ustalania list wyborczych tej partii do samorządu.



Złata Rusinowicz z Augustowskiego Klubu Karate Kyokushin brązową medalistką Mistrzostw Europy VARNA 2024



18 i 19 maja w Bułgarii odbywały się 37 wagowe Mistrzostwa Europy Karate Kyokushin VARNA 2024.

Augustowski Klub Karate Kyokushin reprezentowało dwoje zawodników - Złata Rusinowicz i Dawid Bielawski. Augustowscy karatecy zaciekle walczyli na bułgarskich matach. Dawid w pierwszej walce eliminacyjnej zmierzył się z zawodnikiem gospodarzy. Niestety po bardzo wyrównanej walce przeciwnik Dawida Bielawskiego okazał się lepszy. Na macie bardzo dobrze poszło Złacie Rusinowicz. W pierwszej walce zmierzyła się z reprezentantką Moldawii. Wygrała o pół punktu przez wazari, czyli trafienie przeciwniczki tak mocno, że nie była ona zdolna do kontynuowania walki przez 3 sekundy.

Druga walka Złoty o strefę medalową także była emocjonująca. Jej przeciwniczką była Ukrainka. Podczas tego starcia augustowska zawodniczka powtórzyła wazari i wygrała półpunktową przewagą. W walce o finał Złata niestety uległa ukraińskiej zawodniczce, która w efekcie została mistrzynią Europy w kategorii do 40 kg. Złata Rusinowicz zdobyła brązowy medal mistrzostw. W mistrzostwach wzięło udział 743 zawodników z 20 krajów. Sensei Waldemar Matyka, prowadzący AKKK, serdecznie dziękuje senseiowi Wojtkowi Rejteradzie, zaprzyjaźnionej Oleckiej Szkole Sztuk Walki Karate Kyokushin oraz Urzędowi Miejskiemu w Augustowie, Podlaskiej Federacji Sportu i Stoczni Yachtowej Balt Yacht w Augustowie.

Beata Perzanowska

Remont bloków przy Młyńskiej w Augustowie



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Augustowie rozpoczęła remont jednego z bloków przy ul. Młyńskiej. Mało kto wie, że bloki na tej ulicy zaprojektowane były tak, by przypominały statek.

Władze Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie postanowiły zadbać o wygląd bloków na ulicy Młyńskiej.

Modernizacja z zachowaniem żeglarskiego charakteru architektury

-Rozpoczęliśmy remont bloku przy ul. Młyńskiej 26. Ulica Młyńska i Gęsia zostały ostatnio wyremontowane. Postanowiliśmy odświeżyć wygląd znajdujących się tam trzech naszych budynków. Te bloki były termomodernizowane jako pierwsze i już wymagają remontu -mówi Tadeusz Maciejewski, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie. -W tym miejscu obowiązuje ścisła strefa ochrony konserwatora zabytków. Uzgodnienia z konserwatorem trwały dość długo. Budynki mają specyficzną architekturę z elementami nawiązującymi do znajdującej się niedaleko rzeki Netty i Kanału Augustowskiego. Kształtem okien i poręczy nawiązują do statku. Zaprojektowano w nich bulaje, czyli okrągłe okna montowane na statkach. Ze stali szlachetnej będą wykonane nikielowane balustrady. Te elementy nawiązują do zabezpieczeń używanych

na jachtach morskich. Za dwa miesiące będzie widać już efekt. Myślę, że będzie on bardzo ciekawy. Przy okazji zadamy o teren przyległy do budynku. Jego wygląd będzie zharmonizowany z otoczeniem wyremontowanej ulicy. W przyszłym roku spółdzielnia planuje remont kolejnego bloku przy ulicy Młyńskiej.

Beata Perzanowska

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.C.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Gdy ważne jest, co lokalne

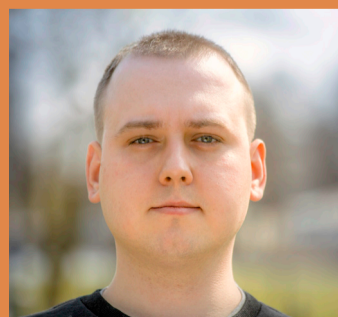
Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

REDAKCJA
"Przeządu Powiatowego"
jest stale do Państwa dyspozycji

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

Tomasz Frankowski w Augustowie



Tomasz Frankowski przez wiele lat stanowił o sile piłkarskiej reprezentacji Polski. Gdy wychodził na murawę w biało-czerwonych barwach, zawsze dawał z siebie wszystko dla polskiej drużyny. Dokładnie takim reprezentantem Polski chce być nadal w Parlamencie Europejskim. Frankowski, kandydat Koalicji Obywatelskiej do PE w okręgu 3, odwiedził Augustów. Spotkał się z mieszkańcami, godnie upamiętnił 467 rocznicę założenia miasta.

Tomasz Frankowski przyjechał do Augustowa, żeby spotkać się z mieszkańcami i prosić o ich poparcie w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego. Złożył również najlepsze życzenia augustowianom w związku z 467 rocznicą nadania praw miejskich Augustowowi. Frankowskiemu towarzyszyła m.in. Izabela Piasecka, nowo zaprzysiężona miejska radna KO. Kandydat rozdawał swoje ulotki na augustowskim targowisku i na bulwarach nad rzeką Nettą. -467 rocznica nadania praw miejskich Augustowowi to bardzo ważna data dla mieszkańców tego pięknego miasta, w którym tak cudownie się odpoczywa -przekazał Tomasz Frankowski.

Priorytetem zapewnienie bezpieczeństwa

-W mijającej kadencji Parlamentu Europejskiego byłem członkiem komisji kultury, edukacji i sportu. Jako były profesjonalny piłkarz przewodniczyłem grupie sportowej. Najistotniejsze jest to, jak mieszkańcy naszego regionu odczuwają moją obecność

“

Wynegocjowałem ponad 500 mln zł na sport amatorski dla całej Unii Europejskiej.

w PE. Odpowiadałem za program Erasmus, doskonale znany młodzieży, studentom i nauczycielom. Udało nam się wynegocjować podwojenie budżetu na ten program, dzięki czemu uczestniczyć w nim będzie trzykrotnie więcej młodych ludzi niż dotychczas. Mam nadzieję, że skorzystają z tego mieszkańcy Augustowa i województwa podlaskiego -stwierdził Frankowski. -Jako przewodniczący grupy sportowej wynegocjowałem ponad 500 mln zł na sport amatorski dla całej Unii Europejskiej. Żywię nadzieję, że również stowarzyszenia oraz fundacje z naszego regionu korzystają z tych pieniędzy. Chciałbym kontynuować swoją pracę w komisji. Wszyscy wiemy, iż wschodnia Polska jest terenem przygranicznym, a na Ukrainie toczy się wojna związana z rosyjską inwazją. Zapewnienie bezpieczeństwa tego terenu Polski jest dla nas priorytetem. Przedsiębiorcy z naszego regionu muszą odczuć wsparcie rządu, ale również Unii. Dofinansowania ich działalności powinny być większe, bo wcześniej

Tomasza Frankowskiego znają chyba wszyscy, nie tylko kibice piłki nożnej. Jego arcyważne bramki dla piłkarskiej reprezentacji Polski przez lata przysparzały nam wyjątkowej radości, a jednym z najważniejszych był gol strzelony Anglii na stadionie Old Trafford w Manchesterze.

dotknęły ich problemy związane z pandemią, a wojna przekłada się na spadki zysków -dodał europoseł.

Legenda piłkarskiej reprezentacji Polski

Tomasza Frankowskiego znają chyba wszyscy, nie tylko kibice piłki nożnej. Jego arcyważne bramki dla piłkarskiej reprezentacji Polski przez lata przysparzały nam wyjątkowej radości, a jednym z najważniejszych był gol strzelony Anglii na stadionie Old Trafford w Manchesterze. Frankowski miał też nieocenione zasługi w awansie Polski na Mistrzostwa Świata w 2006 roku. Mówiono o nim: „Franek, łowca bramek”, co nawiązywało do jego niesamowitego instynktu strzeleckiego. Był wielokrotnym królem strzelców polskiej Ekstraklasy, a grając w europejskich pucharach zdobył gole m.in. przeciw słynnej Barcelonie. Piłkarskie CV Tomasza Frankowskiego jest imponujące. W ostatnich latach rozpoczął karierę polityczną. Był europosełem mijającej kadencji, a w nadchodzących wyborach do Parlamentu Europejskiego jest „dwójką” na listach Koalicji Obywatelskiej w okręgu nr 3, z którego swoich kandydatów wybierać będą mieszkańcy województw podlaskiego i warmińsko-mazurskiego. Frankowskiemu w Brukseli przydają się jego cechy z piłkarskiego boiska. Przede wszystkim skuteczność. Grając w zagranicznych klubach perfekcyjnie opanował języki obce. Doskonale włada francuskim, bez kłopotu komunikuje się również w językach angielskim i hiszpańskim.

Bartosz Lipiński

20 lat Polski w UE. Ekipa Tour de Konstytucja w Augustowie



29 kwietnia w Augustowie gościła grupa z Fundacji Aktywna Demokracja. Ekipa Tour de Konstytucja z przewodnim hasłem „MY Europa” zawitała nie tylko do naszego miasta. Trasa obejmowała wschodnią granicę Polski.

1 maja 2004 r. Polska dołączyła do Unii Europejskiej wraz z Cyprzem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Malcią, Słowacją, Słowenią i Węgrami. Było to największe rozszerzenie wspólnoty w historii. W związku z traktatem akcesyjnym z 16 kwietnia 2003 roku, Sejm RP zarządził referendum akcesyjne na 7 i 8 czerwca 2003 r. Frekwencja wyniosła wówczas 58,85% i aż 77,45% głosujących opowiedziało się za dołączeniem Polski do Unii Europejskiej.

Trasa promująca wybory do Parlamentu Europejskiego i obchody 20-lecia Polski w UE

Projekt „My Europa Przyszłości” miał na celu promowanie zbliżających się wyborów do Parlamentu Europejskiego, które w Polsce odbędą się 9 czerwca, oraz obchodów 20-lecia Polski w Unii Europejskiej. W ramach akcji informacyjno-edukacyjnej były rozdawane ulotki, flagi Unii Europejskiej i Polski, znaczki i naklejki okolicznościowe, informatory. Wszystkie spotkania przebiegały w radosnej, muzycznej atmosferze. Trasa liczyła ponad 1.500 km, ekipa wyruszyła 28 kwietnia z Goldapi. Akcja zakończyła się 5 maja w miejscowości Polańczyk.

Zuzanna Hanysz



WYBRANO PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI MIEJSKICH

W środę, 15 maja odbyło się posiedzenie Komisji Rady Miejskiej w Augustowie: rewizyjnej, do spraw budżetu, społeczno-oświatowej, rozwoju, uzdrowiskowej; skarg, wniosków i petycji. Wybrano na niej przewodniczących oraz wiceprzewodniczących poszczególnych komisji.

Zuzanna Hanysz



W posiedzeniu uczestniczyli (od lewej): Zbigniew Gąsiewski (PiS), Adam Chmielewski (PiS), Mirosław Chudecki (PiS), Monika Krupińska (PiS), Adam Wysocki (NM), Katarzyna Raczkowska (NM) i Emilian Al.-Khameri (NM).



W posiedzeniu uczestniczyli także (od lewej): Jacek Truszkowski (NM), Jarosław Kwiecień (KO), Wioletta Mursztyn (KO), Wiesława Drejer-Przekop (KO), Leszek Cieślak (KO) i Andrzej Zarzecki (KO).



Przewodniczącą komisji rewizyjnej została Jolanta Roszkowska. Została ona również przewodniczącą komisji skarg, wniosków i petycji.



Wioletta Mursztyn zgłosiła kandydaturę Andrzeja Zarzeckiego na przewodniczącego, a następnie wiceprzewodniczącego komisji rewizyjnej. Kandydatura została odrzucona.



Przewodniczącym komisji społeczno-oświatowej został Adam Wysocki, wiceprzewodniczącym rady miejskiej.



Przewodniczącym komisji ds. budżetu został Emilian Al-Khameri. Został też wiceprzewodniczącym komisji uzdrowiskowej.



Przewodniczącym komisji rozwoju został Mirosław Chudecki.



Przewodniczącym komisji uzdrowiskowej został Adam Chmielewski. Wybrano go również na wiceprzewodniczącego komisji skarg, wniosków i petycji.

Zastępcy Michała Kotarskiego

W PREZYDIUM RADY POWIATU AUGUSTOWSKIEGO ZNALAZŁO SIĘ DWOJE RADNYCH WYBRANYCH Z LISTY PIS. NOWI WICEPRZEWODNICZĄCY RADY TO OSOBY DOŚWIADCZONE I ZNANE NIE TYLKO Z SAMORZĄDU. MIECZYŚLAW SOBOLEWSKI TO DZIAŁACZ AUGUSTOWSKIEGO SPORTU, MOCNO ZWIĄZANY Z KOŚCIOŁEM. ELŻBIETA PUCZYŁOWSKA JUŻ OD WIELU LAT JEST ZAANGAŻOWANA W WIELE SPRAW SPOŁECZNYCH, UDZIELA SIĘ W ŻYCIU KOŚCIOŁA, PARAFII I WSPÓLNOTY RELIGIJNEJ. OBOJE BĘDĄ ZASTĘPCAMI MICHAŁA KOTARSKIEGO.

Objęcie funkcji wiceprzewodniczącego rady powiatu to uhonorowanie kariery Mieczysława Sobolewskiego. Powszechnie ceniony jest jako człowiek dążący do kompromisów.

Sportowiec i człowiek konsensusu

Mieczysław Sobolewski jest doświadczonym samorządowcem, zasiadającym w radzie powiatu przez kilka kadencji. To również popularny w Augustowie trener piłkarski Augustowskiego Klubu Sportowego „Sparta”, wychowawca kilku pokoleń zawodników. Sobolewski aktywnie działa w życiu kościoła katolickiego, należy do Zakonu Rycerzy Jana Pawła II. Od dziesiątek lat prowadzi w naszym mieście sklep z dewocjonaliami. W minionej kadencji rady powiatu był swoistym łącznikiem między starostwem powiatowym i urzędem miasta, próbował łagodzić atmosferę i szukać płaszczyzny porozumienia. Zasłynął z obdarowania samorządowców „krówkami” podczas długiej debaty nad remontem ulicy Wojska Polskiego. Aktywnie zabiegał o remont ulicy Kościelnej i budowę sali sportowej przy ACE oraz II LO.

Skromna osoba o dużej charyzmie

To druga kadencja Puczyłowskiej w radzie powiatu. W 2019 roku

startowała też z PiS do Sejmu. Jest osobą niezwykle pracowitą, oddaną dla wspólnych spraw. Rozmawiając o Elżbiecie Puczyłowskiej z osobami z jej politycznego środowiska najczęściej słyszymy o dużej skromności, wielkim hartcie ducha i pracowitości. Z pewnością również te pozytywne cechy miały

„

W swoim środowisku politycznym oboje mają bardzo dobrą opinię.

wpływ na decyzję wyborców przy urnach, którzy powierzyli jej mandat radnej powiatu augustowskiego w trwającej kadencji. Wspólnie z mężem uczestniczyła we wspólnocie rodzin katolickich „Domowy

Kościół”, gdzie oboje pełnili posługi animatorów, pary rejonowej, później przez pięć lat pary diecezjalnej. Byli również odpowiedzialni za rozwój tej wspólnoty na Litwie. Radna ukończyła studia podyplomowe na UKSW w Warszawie o kierunku „nauki o rodzinie”. Przez kilka lat prowadziła koło wolontariatu w szkole i zajmowała się pomocą żywnościową dla rodzin w ramach CARITAS. Wielokrotnie włączała się w obronę polskich rodzin, a także w obronę tradycyjnych chrześcijańskich wartości, ważnych dla zachowania godności każdego człowieka.

Bartosz Lipiński



Nowi wiceprzewodniczący rady powiatu to osoby mocno związane z kościołem.



Prace remontowe w „Domu Turka”

Otwarcie Muzeum Oblawy Augustowskiej coraz bliżej

„DOM TURKA” TO DAWNA CUKIERNIA KAMILA TIAKOSZA. PODCZAS WOJNY BUDYNEK SŁUŻYŁ JAKO ARESZT ORAZ MIEJSCE BRUTALNYCH PRZESŁUCHAŃ. OD 1945 ROKU BYŁ SIEDZIBĄ URZĘDU BEZPIECZEŃSTWA. MROCZNA HISTORIA „DOMU TURKA” MA ZWIĄZEK Z OBLAWĄ AUGUSTOWSKĄ, PODCZAS KTÓREJ ZATRZYMANO PONAD 7.000 OSÓB. LOS WIELU OFIAR OBLAWY JEST NIEZNANY.

Budynek został przejęty przez Instytut Pileckiego. Powstaje w nim Muzeum Oblawy Augustowskiej. Placówka będzie łączyła funkcje kulturalne, edukacyjne oraz naukowe. Od dłuższego czasu trwają prace remontowe. Od strony ul. 3 Maja możemy zobaczyć piękną, wyremontowaną fasadę.

Prace remontowe w Domu Turka

Prace remontowe opisuje Aleksandra Czerobaska:

W zabytkowym budynku zakończono prace konstrukcyjne dachu, który został pokryty blachą. Ponadto wykonano fasadę aluminiową szklaną oraz elewację wentylowaną. Ukończono prace konserwatorskie przy elewacji frontowej od strony ul. 3 Maja, a na pozostałych elewacjach wykonano tynki renowacyjne. Wewnątrz budynku ukończono docieplenie poddasza oraz murowanie ścian wewnętrznych. Wykonano tynki wewnętrzne oraz renowacyjne na ścianach, gotowe są również posadzki cementowe. W tym momencie trwają prace okładzinowe posadzek na parterze oraz na I piętrze. Ponadto ukończono instalację hydrantową, wodno-kanalizacyjną i grzewczą budynku, a także wentylację i klimatyzację. Wykonano kompletne instalacje podtynkowe elektryczne i teletechniczne oraz

zamontowano windę. W piwnicach, w części zabytkowej, przeprowadzono prace konserwatorskie mające na celu zabezpieczenie odnalezionych napisów, które odwiedzający będą mogli zobaczyć na wystawie stałej przyszłego Domu Pamięci Oblawy Augustowskiej. Prace remontowo-budowlane potrwać do końca września 2024 roku.

Zuzanna Hanysz



Ukończono prace konserwatorskie przy elewacji frontowej od strony ul. 3 Maja.



Kąpiel wysokiego ryzyka

NA PLAŻY BIELNIK NAD JEZIOREM NECKO MA ZOSTAĆ OTWARTE STRZEŻONE KĄPIELISKO. OBOK ZNAJDUJE SIĘ PŁYWAJĄCY POMOST, BEZPIECZEŃSTWO KTÓREGO BUDZI OBAWY U CZĘŚCI RADNYCH MIEJSKICH.

KOSICKI PRZESTAŁ BYĆ MARSZAŁKIEM

Artur Kosicki nie jest już marszałkiem województwa podlaskiego. W minionej kadencji o działaniach ówczesnego marszałka na rzecz Augustowa często mówili władze miasta.

Zasługi Artura Kosickiego dla Augustowa wielokrotnie podkreślał Mirosław Karolczuk.

-Samorząd to praca na rzecz rozwoju małych ojczyzn, poszukiwanie silnych sojuszników dla tego rozwoju. Dlatego szczególnie chcę podziękować panu marszałkowi Arturowi Kosickiemu. Pan marszałek, jak żaden inny do tej pory, wspiera rozwój Augustowa. To dzięki jego wsparciu realizujemy w mieście inwestycje za miliony, na które czekaliśmy całe lata. Przykładem może być bardzo gruntowna przebudowa Miejskiego Domu Kultury, przebudowa przedszkola na ulicy Kopernika, nowe ulice czy wreszcie nowy ratusz. Za to wsparcie, za zrozumienie, za ten dobry klimat panu marszałkowi należą się wyrazy uznania -mówił Karolczuk w czerwcu 2020.

Bartosz Lipiński

Opotencjalnym ryzyku korzystania z kąpieliska na Bielniku mówił radny i ratownik Andrzej Zarzecki.

-Lokalizacja tego kąpieliska jest nieprawidłowa, gdyż w jego obrębie znajdują się elementy konstrukcyjne pomostów, które stwarzają zagrożenie dla korzystających. W bezpośrednim sąsiedztwie pomostów są elementy kotwiczące, wchodzące dość płytko pod lustrem wody. Mówię tutaj o łańcuchach i betonowych podbudowach. To niedopuszczalne na kąpielisku i w jego bliskości. Jeżeli ludzie będą skakać, będzie to bardzo niebezpieczne i utrudni reakcję służb ratowniczych. Lokalizacja powinna być zmieniona -powiedział Andrzej Zarzecki.

Polemizował z nim Filip Chodkiewicz, choć mówił o zupełnie innych kwestiach.

-Ludzie korzystają z wody i pomostów bez obecności ratowników, a mieliby korzystać z wody i pomostów w obecności ratowników. Bezspornie sytuacją bezpieczniejszą dla wszystkich jest rzeczywistość, kiedy ludzie korzystają z wody przy ratownikach -mówił Filip Chodkiewicz. Rafał Harasim nie wydawał się uspokojony.

-Urząd miasta i CSiR nie mogą firmować niebezpieczeństwa. To, że pojawi się tam pięciu czy siedmiu ratowników nie zmienia faktu, że pod lustrem wody będą metalowe liny cumujące. Ratownicy nie będą stali przy tych linach i odganiałi

użytkowników -analizował Rafał Harasim.

Kąpielisko odsunięte od pomostu

Dyrektor CSiR bronił lokalizacji kąpieliska.

-Kąpielisko na plaży Bielnik nie będzie rozpoczynało się od samego pomostu, lecz zostanie od niego odsunięte. Prowadziłem rozmowy z WOPR, jak najbardziej było to też konsultowane z prezesem tej jednostki. Absolutnie nie wiem, gdzie są betonowe konstrukcje na tym kąpielisku. Jak co roku CSiR dosypie piasku i wyrówna kąpielisko, aby dno było przygotowane. Ratownicy sprawdzą teren i proszę mi wierzyć, że będzie on bezpieczny. Służby ratownicze będą obecne na

Urząd miasta i CSiR nie mogą firmować niebezpieczeństwa. W bezpośrednim sąsiedztwie pomostów są elementy kotwiczące, wchodzące dość płytko pod lustrem wody.

strzeżonym kąpielisku przez całe wakacje od 10 do 18. Pomost pływający osadzony jest na zabezpieczonych linach, a na terenie kąpieliska są w powierzchni piasku -mówił dyrektor CSiR.

Niepokoje niektórych radnych próbował stonować zastępca burmistrza Sławomir Sieczkowski. -Chcemy to kąpielisko delikatnie odsunąć od pomostu. Liny napinające stabilizują konstrukcję obiektu, aby nie przemieszczał się razem z falami jeziora, ruchem wody i był stabilny. Naszym celem jest stworzenie bezpiecznego kąpieliska. Słowa pana Zarzeckiego są istotne. Chcemy, by dyrektor CSiR jeszcze raz zweryfikował, czy jakieś elementy wchodzą w zakres kąpieliska, bo według naszej wiedzy nie wchodzą. Jest ono delikatnie odsunięte i liny napinające nie ingerują w kąpielisko w sposób zagrażający. Opracujemy regulamin kąpieliska -stwierdził Sieczkowski.

Także koalicyjny radny Chudecki dostrzega zagrożenia.

-Faktem jest, że liny przy pomostach stwarzają zagrożenie. To nie ulega wątpliwości, nikt temu nie zaprzeczy. Ale mieszkańcy Borek czekają na kąpielisko. Gdyby udało nam się odsunąć je o 20-30 metrów od pomostu oraz całkowicie zakazać skoków, to byłoby do przyjęcia. Ratownicy powinni dopilnować, by nie skakano z pomostu, bo to realne zagrożenie -głosił radny Chudecki.

Bartosz Lipiński



To, że pojawi się tam pięciu czy siedmiu ratowników nie zmienia faktu, że pod lustrem wody będą metalowe liny cumujące.

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego w Studzienicznej

W niedzielę, 19 maja, w Sanktuarium Matki Boskiej Studzieniczańskiej w Studzienicznej odbywały się główne uroczystości Zesłania Ducha Świętego, czyli tzw. Zielone Świątki. Tego dnia odbywał się tam także coroczny odpust. Do Studzienicznej przybyły tłumy wiernych.

Beata Perzanowska



Msza święta w intencji powołań prowadzona była przez przewodniczącego rektoratu Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Elckiej w Elku



Zakonnica spiesząca na wyspę



Nieodłącznym elementem studzieniczańskiej uroczystości są stragany chętnie odwiedzane przez augustowian i turystów



Wierni podczas mszy polowej w Studzienicznej



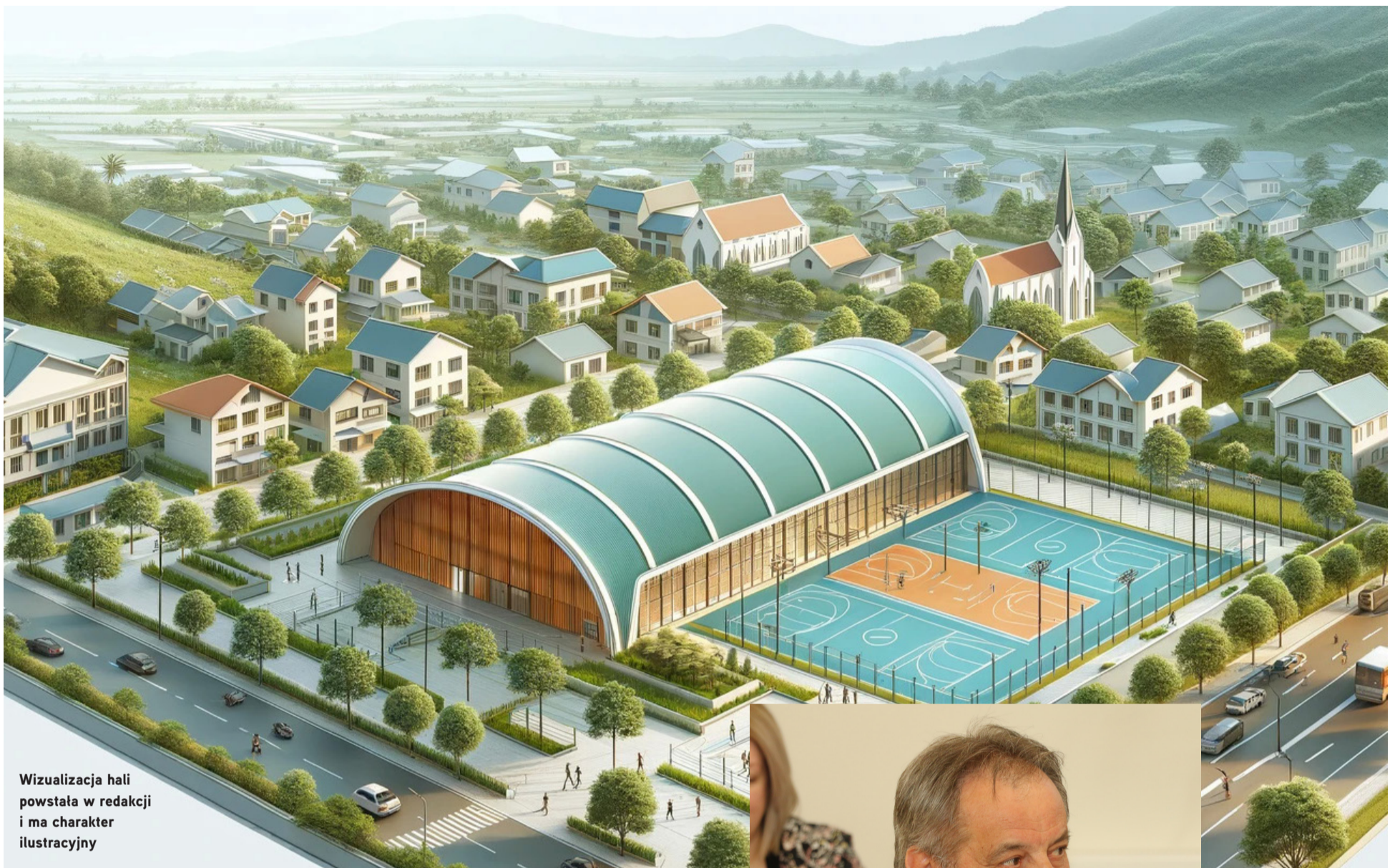
Wierni podczas mszy polowej w Studzienicznej



Wierni podczas mszy polowej w Studzienicznej



Wierni podczas mszy polowej w Studzienicznej



Wizualizacja hali powstała w redakcji i ma charakter ilustracyjny

Plan miejscowy dla ACE

POWIAT UZYSKAŁ BLISKO 10 MLN ZŁ DOFINANSOWANIA I PRZY NIEWIELKIM WKŁADZIE WŁASNYM MOŻE POSTAWIĆ OBIEKT, Z KTÓREGO KORZYSTALIBY UCZNIOWIE KILKU SZKÓŁ W AUGUSTOWIE. ZBUDOWANIE HALI OBOK ACE WYMAGA ZMIANY MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO. NA NIEDAWNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ W AUGUSTOWIE RADNI PODJĘLI UCHWAŁĘ ROZPOCZYNAJĄCĄ PROCEDURĘ ZMIANY PLANU. LESZEK CIEŚLIK OBAWIA SIĘ UTRATY DOFINANSOWANIA.

Projekt zakłada postawienie nowoczesnego budynku o dachu łukowym w bliskości pasa drogowego Alei Kardynała Wyszyńskiego.

O sprawie opowiedzieli zastępca burmistrza Sławomir Sieczkowski i radny Dariusz Ostapowicz.

-Powiat augustowski pozyskał środki i chciałby dokonać budowy hali sportowej. W związku z tym chcielibyśmy przystąpić do procedury uchwalenia planu tylko dla tej działki, by umożliwić realizację tej inwestycji

w sposób nieco odbiegający od obecnych założeń -mówił Sieczkowski. -W urzędzie miasta odbyło się spotkanie przedstawicieli starostwa, z panem starostą na czele, z pracownikami burmistrza. Wszyscy widzimy, że jest potrzeba stworzenia nowego planu zagospodarowania tej części terenu -zauważył przewodniczący rady miejskiej.

Obawy byłego burmistrza Cieślika Leszek Cieślik uważa, że dotacja może przepaść.



Fundusze na tę inwestycję zostały zarezerwowane, ale wniosek z pozwoleniem na budowę i rozstrzygnięciem przetargu trzeba złożyć bodajże do końca czerwca lub lipca. Jeśli rządowi decydenci nie przesuną terminu, pieniądze przypadną -alarmuje Cieślik.

-Fundusze na tę inwestycję zostały zarezerwowane, ale wniosek z pozwoleniem na budowę i rozstrzygnięciem przetargu trzeba złożyć bodajże do końca czerwca lub lipca. Jeśli rządowi decydenci nie przesuną terminu, pieniądze przypadną -alarmuje radny.

-Przypomnę, że już dawno dyskutowaliśmy o zmianie planu. Gdyby burmistrz wystąpił wtedy z

“

Projekt zakłada postawienie nowoczesnego budynku o dachu łukowym w bliskości pasa drogowego Alei Kardynała Wyszyńskiego.

takim wnioskiem, to dzisiaj plan byłby gotowy. Były wnioski ze starostwa o to, aby wydzielić wyłącznie ten obszar. Również o tym mówiłem i podawałem przykład szybkiej realizacji planu dla przyszłego muzeum Obławy Augustowskiej. Tam poszło szybko, ale mimo wszystko nowy plan miejscowy powstaje na przestrzeni kilku miesięcy -relacjonował radny KO Leszek Cieślik.

-Obecny plan zagospodarowania pozwala na budowę hali już teraz i można było tę inwestycję rozpocząć, ale pojawił się wniosek przesunięcia nowej hali bardzo blisko Al. Wyszyńskiego. Dlatego trzeba zrobić korektę. Konserwator zabytków wyraził już wstępną zgodę. Starostwo ma termin bodajże do 11 lipca. Chcielibyśmy, żeby ten plan powstał do końca czerwca -odparł zastępca burmistrza.

Bartosz Lipiński

Nowe twarze w zarządzie powiatu

CZŁONKOWIE ZARZĄDU POWIATU MAJĄ BARDZO ODPOWIEDZIALNĄ PRACĘ. INICJUJĄ KLUCZOWE DZIAŁANIA, KREUJĄ POLITYKĘ INWESTYCYJNĄ, PODEJMUJĄ DECYZJE O DŁUGOFALOWYCH SKUTKACH DLA LOKALNEGO SPOŁECZEŃSTWA. NIEDAWNO WYBRANO PRZEDSTAWICIELI ZARZĄDU POWIATU AUGUSTOWSKIEGO OBECNEJ KADENCJI. JEDYNIEM WALDEMAR JEDLIŃSKI POSIADA DOŚWIADCZENIE ZWIĄZANE Z TĄ FUNKCJĄ.



Zgodnie z procedurą kandydatów do zarządu powiatu zgłasza starosta. Podczas inauguracyjnej sesji rady powiatu tej kadencji Piotr Rusiecki rekomendował Alicję Dobrowolską, Waldemara Jedlińskiego i Macieja Zdancewicza. Wszyscy związani są z Prawem i Sprawiedliwością. Jedliński uczestniczył w pracach zarządu w latach 2018-2024. Starosta Rusiecki opowiedział o zgłoszonych przez siebie samorządowcach, o ich dotychczasowym doświadczeniu, działaniach.

Była przewodnicząca w zarządzie

Chyba najbardziej znaną wśród mieszkańców Augustowa osobą w nowym zarządzie jest Alicja Dobrowolska. Zyskała rozpoznawalność jako przewodnicząca rady miejskiej ubiegłej kadencji. Pani Alicja Dobrowolska jest była przewodniczącą rady miejskiej w Augustowie. Dzięki jej staraniom i zaangażowaniu udało się zrealizować wiele potrzebnych inwestycji w mieście. Startując do rady powiatu augustowskiego zdobyła największą ilość głosów, co pokazuje jak wielkim zaufaniem cieszy się wśród mieszkańców Augustowa. Jestem przekonany, że wniesie w pracę zarządu swoją wiedzę oraz wiele ciekawych pomysłów na rozwój -podkreślał Rusiecki.

Członek zarządu kolejnej kadencji

-Pan Waldemar Jedliński to wieloletni nauczyciel Zespołu Szkół Technicznych w Augustowie, który wykształcił wiele pokoleń fachowców branży metalowej i spawalniczej. Odznaczony złotym krzyżem zasługi za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze. Rozpoczyna swoją trzecią kadencję jako radny powiatu augustowskiego. Pełnił funkcję przewodniczącego komisji rewizyjnej pierwszej kadencji, a w późniejszym okresie członka zarządu. W latach 2013-2015 był przewodniczącym rady gminy w Nowince. W kadencji 2018-2024 był członkiem zarządu powiatu. Był sołtysiem sołectwa wsi Szczebra przez dwadzieścia lat -informował nowy starosta. -Pan Maciej Zdancewicz jest doświadczonym człowiekiem, który od bardzo dawna pracuje i spełnia się w samorządzie. Jest z nim związany od 1998 roku, od 26 lat pracuje w gminie Płaska. Zaczynał pracę od podstawowych stanowisk referenta, podinspektora, inspektora, zaś od 2017 roku jest sekretarzem gminy. To osoba ambitna, z wykształceniem wyższym administracyjnym, a także z licznymi studiami podyplomowymi. Jako wieloletni samorządowiec jest człowiekiem kompetentnym oraz posiadającym duży bagaż doświadczeń -komentował starosta augustowski.

Bartosz Lipiński

OBWIESZCZENIE STAROSTY AUGUSTOWSKIEGO

o wydaniu decyzji na realizację inwestycji drogowej Nr 15/2024 z dnia 20.05.2024 r.
Zgodnie z art. 11f ust 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311) Starosta Augustowski zawiadamia, że w dniu 20.05.2024 r. po rozpatrzeniu wniosku po rozpatrzeniu wniosku z dnia 19.03.2024 r. Wójta Gminy Płaska, reprezentowanego przez Marcina Sieńkowskiego, wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji pn.: „Rozbudowa drogi gminnej nr 102686B w miejscowości Płaska, gm. Płaska” w zakresie: budowy drogi utwardzonej o szerokości jezdni od 4,00 m do 5,00 m o nawierzchni bitumicznej z pobocznymi gruntowymi o szerokości 0,75 m, budowy i przebudowy zjazdów zwykłych o nawierzchni bitumicznej lub kruszowej, budowy kanału technologicznego, oczyszczania i profilowania rowów przydrożnych, zabezpieczenia podziemnych odcinków sieci uzbrojenia technicznego terenu – telekomunikacyjnej i energetycznej oraz wycinki drzew kolidujących z inwestycją. Inwestycja usytuowana będzie na działkach drogowych nr ewid.: 36/1 obręb Mikaszówka oraz na działkach, które powstaną w wyniku podziału działek tj:

obrab Płaska:

350/3 o powierzchni 0,0040 ha (z podziału dz. 350/2 na dz. nr 350/3 i 350/4),

449/1 o powierzchni 0,0026 ha (z podziału dz. 449 na dz. Nr 449/1 i 449/2)

(działki oznaczone tłustym drukiem są przeznaczone do włączenia w pas drogi publicznej)

oraz na działkach nr 418 obręb Płaska, 1012 obręb Mikaszówka, na których zachodzi konieczność czasowego zajęcia terenu w celu przebudowy skrzyżowania z drogą wojewódzką .

Zgodnie z art. 49 Kpa, informuję, iż zawiadomienie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości. W terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w sposób wskazany powyżej, stronom służy prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Augustowskiego. **Obwieszczenie umieszczone w prasie w dniu 23.05.2024 r., na tablicy ogłoszeń i na stronach internetowych w dniach od 23.05.2024 r. do 06.06.2024 r.**

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna co oznacza, że nie można wnieść od niej odwołania do organu drugiej instancji ani zaskarżyć do sądu administracyjnego. Oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania nie można wycofać.

Informuję - stosownie do art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Augustowie w pokoju nr 15 przy ul. 3 Maja 29 w godzinach pracy urzędu.

STAROSTA AUGUSTOWSKI

Dziennik Powiatowy

Łączymy Augustów dziennikpowiatowy.pl

OPAŁ KLASY PREMIUM

ATRAKCYJNE CENY DOWÓZ DO KLIENTA

POLSKI WĘGIEL
PELLET
PIASEK, ŻWIR
ZIEMIA OGRODOWA
GRYSY DEKORACYJNE
KOSTKA BRUKOWA

ul. Dworska 6, Augustów
☎ 510 404 045



Augustowscy ratownicy wodni będą kontrolować wszystkie akweny wodne w obrębie Augustowa w godzinach 8-20. Według zapowiedzi Marka Opolskiego zatrudnionych zostanie 14 bądź 15 ratowników wodnych.

150 TYS. ZŁ OD WOJEWODY DLA AUGUSTOWSKIEGO WOPR-U

Wojewoda podlaski Jacek Brzozowski przeznaczył prawie pół miliona złotych na cztery jednostki WOPR-u działające w województwie, które strzegą bezpieczeństwa na akwenach wodnych. Z tej kwoty Augustowskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe otrzymało 150.000 zł. W roku poprzednim, kwota przeznaczona augustowskiemu WOPR-owi była bardzo podobna (152.000 zł).

-W zeszłym roku Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe przeprowadziło 251 interwencji na wodzie w regionie województwa podlaskiego. Pomocy udzielono 400 osobom. Często niedocenieni ratownicy WOPR-u dbają o nasze bezpieczeństwo, czasami z narażeniem własnego zdrowia, a nawet życia. W 2023 roku augustowskie WOPR przeprowadziło 104 interwencje, podczas których uratowano bądź udzielono pomocy 180 osobom. Wiele interwencji dotyczyło wywracania się kajaków bądź żaglówek, ale też skoków ze sprzętu pływającego, które są szczególnie niebezpieczne.

Fundusze na rzecz ratownictwa

wodnego

W granicach Augustowa znajduje się siedem jezior, dwie rzeki oraz dwa kanały, na których augustowscy ratownicy WOPR-u dbają o bezpieczeństwo każdego z nas. W związku z ustawą o bezpieczeństwie na obszarach wodnych, która zapewnia coroczne dofinansowanie ratownictwa wodnego, augustowski WOPR otrzymał kwotę 150.000 zł na realizację poszczególnych zadań oraz na działania ratownicze. Opowiedział o nich Marek Opolski, prezes Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

-Otrzymane od wojewody środki finansowe przeznaczymy na remonty, naprawy, zakup nowego sprzętu oraz paliwo. Wydatki będą również związane z zatrudnieniem ratowników w okresie lipca i sierpnia, na patrole łodziami ratowniczymi na akwenach w obrębie głównie miasta Augustowa.

Augustowscy ratownicy wodni będą kontrolować wszystkie akweny wodne w obrębie Augustowa w godzinach 8-20. Według zapowiedzi Marka Opolskiego zatrudnionych zostanie 14 bądź 15 ratowników wodnych.

Zuzanna Hanyś

KŁADKA PIESZO-ROWEROWA NAD NETTĄ WYŁĄCZONA Z UŻYTKU



Kładka pieszo-rowerowa, znajdująca się w najczęściej uczęszczanym przez turystów i mieszkańców miejscu augustowskich bulwarów, jest zamknięta. Prowadzone są na niej prace budowlane.

Kładka na augustowskich bulwarach, prowadząca m.in. do hotelu Karmel i Pałacu na Wodzie, jest obecnie zamknięta ze względu na prowadzone tam prace. Postawiono specjalny znak informujący o braku przejścia. Dojść lub dojechać do wybranych obiektów po drugiej stronie kładki można drogą okrężną, od ul.

Mostowej bądź ul. Zarzeczce. Według tablicy informacyjnej mostek zostanie udostępniony dla pieszych i rowerzystów dopiero 4 lipca. Na naszym profilu na Facebooku możemy przeczytać komentarze mieszkańców, którzy wyrażają niezadowolone z tego powodu.

Zuzanna Hanyś

STRACIŁ PRAWO JAZDY I ZAPŁACIŁ 2.000 ZŁ

Policjanci z augustowskiej drogówki zatrzymali do kontroli volkswagena, którego kierowca przekroczył dozwoloną prędkość. Pojazd jechał 114 kilometrów na godzinę. 39-latek kontrolę skończył bez prawa jazdy i z mandatem w wysokości 2.000 złotych.

W piątek, 17 maja, na terenie powiatu augustowskiego, policjanci z drogówki włączyli się w działania akcji „Prędkość”. Sprawdzali, czy kierowcy nie przekraczają dozwolonej prędkości. Funkcjonariusze byli tam, gdzie najczęściej dochodzi do zdarzeń drogowych. Tuż przed południem zatrzymali do kontroli kierowcę volkswagena, który jechał 114 kilometrów na godzinę. 39-latek tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość o 64 kilometry na godzinę w miejscu, gdzie obowiązuje „pięćdziesiątka”. Kierowca skończył jazdę bez prawa jazdy i z mandatem w wysokości 2.000 złotych.

KPP Augustów



TEAM ŚLEPSK TRZECI NA PÓŁMETKU MISTRZOSTW

W BELGIJSKIM MONS ZAKOŃCZYŁA SIĘ PIERWSZA RUNDA MOTOROWODNYCH MŚ ENDURANCE. W DWÓCH 6-GODZINNYCH WYŚCIGACH WYSTARTOWAŁ POLSKI ZESPÓŁ TEAM ŚLEPSK W SKŁADZIE MICHAŁ ROGALSKI I KRZYSZTOF BARTNICKI.

Tegoroczne MŚ Endurance to cztery 6-godzinne wyścigi. Dwa odbyły się 11 i 12 maja. W Belgii na jeziorze Grande Large rywalizowało 12 ekip, a wśród nich Team Ślepsz z Polski. Pierwszego dnia zmagani Michał Rogalski i Krzysztof Bartnicki przez ponad pięć godzin utrzymywali się w czołowej trójce. Niestety, 20 minut przed zakończeniem wyścigu pękła spodzina w silniku i ostatecznie Polacy zakończyli zmagania na czwartym miejscu, za co zainkasowali 13 punktów do klasyfikacji generalnej MŚ. Drugiego dnia Team Ślepsz ponownie zameldował się na czwartym miejscu. Tu należy wspomnieć, że polska załoga skorzystała ze spodziny pożyczonej od francuskiego zespołu Team Arion Racing.

-Bez pomocy Francuzów nie byłibyśmy w stanie skutecznie walczyć w tym wyścigu. Powiem szczerze, że jesteśmy podbudowani taką postawą. To pokazuje, że nawet gdy walczy się o medale mistrzostw świata, można rywalizować w duchu fair play - podsumowała Agnieszka Grajewska, team manager polskiego zespołu.

Równa jazda przez cały weekend wyścigowy zaowocowała zdobyciem aż 26 punktów i trzecim miejscem w klasyfikacji generalnej światowego czempionatu.

Czołówka klasyfikacji generalnej MŚ Endurance po zawodach w Mons (Belgia)

1. Riga Powerboat (Łotwa) 26 pkt

Polska ekipa na półmetku czempionatu zajmuje wysokie trzecie miejsce. Druga część mistrzostw i kolejne dwa długodystansowe wyścigi odbędą się w Augustowie pod koniec czerwca.

2. Team Inshore Performance (Francja) 26 pkt

3. Team Ślepsz (Polska) 26 pkt Polacy od lat startują w MŚ Endurance, jednak zazwyczaj byli członkami międzynarodowych zespołów z różnych państw. Na dodatek pojawiali się wyłącznie na zawodach w Augustowie, czyli jednej z rund MŚ. To oznaczało, że nie mieli możliwości gromadzenia punktów podczas wszystkich wyścigów zaliczanych do klasyfikacji końcowej. W tym roku jest inaczej. Polski „Team Ślepsz” wystartował w belgijskim Mons i będzie również w Augustowie za kilka tygodni. Głównym sponsorem polskiego zespołu startującego w tegorocznych mistrzostwach świata jest augustowski producent laminatowych łodzi motorowych i żaglowych, jedna z największych tego typu stocznii w Europie - MPPB J.W. „Ślepsz”.

**Oprac. B. Perzanowska
źródło: PZMWiNW /
motorowodniacy.org
Zdjęcie: archiwum serwisu
motorowodniacy.org**



Wycięcie drzew na bulwarach nad Nettą

Augustowianie dzielą się z nami swoimi uwagami, ale też proszą o nagłośnienie różnych kwestii. Na bulwarach nad rzeką Netta, wiodących do jeziora Necko, tuż za zejściem z mostu na Mostowej zostały wycięte drzewa i krzewy.

Czytelnik alarmuje: urokliwe miejsce bez drzew

-W tym miejscu powstała łodziarnia, a wokół niej wycięto na sporym kawałku drzewa i krzewy. Nie wiem, kto dokonał tej wycinki i czy ta osoba miała na to pozwolenie. Wykarczowano tam spory kawałek przestrzeni - poinformował nas zaniepokojony Czytelnik (imię i nazwisko znane redakcji). -To miejsce było bardzo urokliwe. Nieopodal stoi

ławeczka i można było na niej spocząć, i posiedzieć w zacienionym miejscu. Szkoda każdego drzewa. Pytanie w tej sprawie skierowaliśmy drogą elektroniczną do Mirosława Karolczuka, burmistrza Augustowa. Otrzymaliśmy odpowiedź, że decyzję dotyczącą wycinki na tym terenie, podejmuje Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Białymstoku z uwagi na strefę ochronną Kanału Augustowskiego. Burmistrz nie posiada informacji o wydawanych przez konserwatora pozwoleń na usunięcie drzew. Pytanie skierowaliśmy zatem do konserwatora zabytków. Gdy tylko otrzymamy odpowiedź, wrócimy do tematu.

Beata Perzanowska



Posiadasz kablówkę z Vectry?
Znajdziesz nas na kanale

159

Do zobaczenia!



Żarnowo CUP 2024 na parkurze oglądaliśmy 50 jeźdźców



Przez dwa dni w żarnowskiej Stadninie Koni odbywały się Regionalne i Towarzyskie Zawody Jeździeckie w Skokach przez Przeszkody Żarnowo CUP 2024. Na placu konkursowym, zwanym parkurem, startowało około 50 jeźdźców z całego regionu. Głównie były to kobiety. W zawodach wystartowało tylko czterech panów. W trakcie konkursu można było zobaczyć skoki o wysokości od 60 cm do 130 cm. Pierwszego dnia zawodów dla najmłodszych jeźdźców odbywała się rywalizacja w formule Hobby Horse. Tegoroczne Żarnowo Cup odbywało się po raz drugi pod patronatem Polskiego Związku Jeździeckiego, wcześniej zawody miały charakter mniej oficjalny.

Rozkwit pasji i wspólnoty jeździeckiej: Żarnowo CUP 2024

-W tym roku mieliśmy wysprzedane wszystkie boksy. Przyjechali jeźdźcy

z całego regionu, nawet z Olsztyna. Zawody towarzyskie odbywały się dla jeźdźców początkujących. W zawodach regionalnych poziom był już o wiele wyższy. Najmłodszy zawodnik miał po 11-12 lat, a najstarsi prawie pod pięćdziesiątkę. Podczas imprezy zapewniliśmy sporo atrakcji dla publiczności. Dzieciaki miały okazję przejażdżki na kucykach. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zawody Hobby Horse. Najmłodsze dzieci mogły sobie w nich poskakać z głową konia na kiju na specjalnie dla nich przygotowanym torze przeszkód -mówi Agnieszka Winkler, właścicielka Stadniny Koni w Żarnowie i organizatorka imprezy.

-Startowałam dzisiaj. Poszło mi nawet dobrze. Bardzo długo przygotowywałam się do zawodów. Startowałam na koniu o imieniu Palermo. Zawody oceniam bardzo dobrze. Żarnowo Cup to najlepsza impreza w regionie -podkreśla

Maria Kochaczewska z Białegostoku. -Jestem z Suwałk i na co dzień trenuję w Stadninie Koni w Żarnowie. Pierwszy przejazd był bardziej udany, w drugim otrzymałam cztery punkty karne. Zawody są na bardzo wysokim poziomie. Bardzo mi się podobały. Startowałam na koniu Szanta z żarnowskiej stadniny i na nim też trenowałam w ostatnim czasie -dodaje Anna Szymańska. Organizatorzy serdecznie dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania tej imprezy. -Bardzo pomógł nam Urząd Miasta Augustowa. Wsparło nas Starostwo Powiatowe w Augustowie i władze Gminy Augustów. Otrzymałam wsparcie z Wojewódzkiego Związku Hodowców Koni oraz od prywatnego sponsora, który ufundował elitarne bryczesy, będące marzeniem każdego młodego jeźdźcy -dodaje Agnieszka Winkler. Głównym sponsorem zawodów była firma Maszyny Leśne.EU.

Beata Perzanowska



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
Tel. 87 643 51 27



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)



Wspaniałe upamiętnienie jubileuszu Augustowa

CO ROKU W MAJU CELEBRUJEMY KOLEJNE ROCZNICE NADANIA PRAW MIEJSKICH AUGUSTOWI. ALE JEDEN Z JUBILEUSZY POSIADAŁ WYJĄTKOWĄ RANGĘ. PRZYGOTOWANIA DO 450 ROCZNICY TRWAŁY DŁUGO I W 2007 ROKU BURMISTRZ LESZEK CIEŚLIK DOPROWADZIŁ DO BUDOWY JEDNEGO Z SYMBOLI MIASTA.

17 maja 2007 roku oficjalnie odsłonięto kolumnę na Rynku Zygmunta Augusta.

-W 2007 roku obchodziliśmy 450-lecie nadania praw miejskich Augustowowi. Władze miasta chciały godnie uczcić ten podniosły jubileusz. Już dwa lata wcześniej zawiązał się komitet do spraw obchodów. Miasto powstało w 1557 roku, a jego założycielem był król Zygmunt August. Dlatego postanowiliśmy, iż należałoby wyrazić wdzięczność monarsze, bez którego nie byłoby Augustowa. Z pomysłem budowy kolumny wystąpił mój zastępca, pan Jerzy Demiańczuk. Oczywiście zaakceptowałem tę propozycję i przystąpiliśmy do zbiórki pieniędzy -wspomina Leszek Cieślik.

Przedsiębiorcy kupowali figurki

-Część środków pochodziła z budżetu miasta, natomiast przedsięwzięcie to wymagało znacznie większych nakładów. Przy budynku Centrum Informacji Turystycznej ustawiliśmy skarbonkę. Przełomem okazało się jednak wyprodukowanie miniatuerek projektowanej kolumny. Augustowscy przedsiębiorcy mogli zakupić taką figurkę w cenie od 5 do 10 tys. zł, choć zdarzały się nawet wyższe kwoty. Ostatecznie udało się zgromadzić blisko 90 tys. zł od prywatnych firm. Niektórzy przedsiębiorcy do dzisiaj mają w swych gabinetach figurki kolumny i z dumą je eksponują -podkreśla były burmistrz Augustowa.

-Nasza kolumna była drugą w Polsce po warszawskiej. Wydaje się, że nasz król miał większe zasługi dla Polski niż Zygmunt III Waza. Wykonania projektu podjął się profesor Dźwigaj, który odpowiadał za budowę pomnika papieża Jana Pawła II w Studzienicznej i modernizację pomnika „Tym, którzy oddali swe życie za wolną i sprawiedliwą Ojczyznę” na Rynku Zygmunta Augusta -informuje Cieślik.

-Na ceremonię odsłonięcia kolumny przybyło wielu znamienitych gości. Był wśród nich były premier i poseł do Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek. Przybyła eurodeputowana Barbara Kudrycka, ówczesny konsul litewski i polscy parlamentarzyści. Atrakcją dla mieszkańców był koncert zespołu Yugopolis z udziałem Macieja Maleńczuka i Pawła Kukiza -relacjonuje Cieślik.

Bartosz Lipiński

Zdjęcia: archiwum prywatne Leszka Cieślika





Marcin Kleczkowski był wieloletnim przewodniczącym augustowskiego PiS, kandydatem na burmistrza Augustowa w 2018 roku i radnym miejskim ubiegłej kadencji.

“

Członkowie PiS byli eliminowani z listy PiS w wyniku układów, koterii oraz niszczenia ludzi

Mocne słowa Kleczkowskiego. Opisują je ogólnopolskie media

OGÓLNOPOLSKIE MEDIA POKAZAŁY WYPOWIEDŹ MARCINA KLECZKOWSKIEGO NA SPOTKANIU Z PREZESEM PIS JAROSŁAWEM KACZYŃSKIM W DĄBROWIE BIAŁOSTOCKIEJ. KLECZKOWSKI, BYŁY PRZEWODNICZĄCY PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI W POWIECIE AUGUSTOWSKIM, KRYTYCZNIE OCENIŁ PROCES USTALANIA LIST WYBORCZYCH TEJ PARTII DO SAMORZĄDU. NAJWIĘCEJ EMOCJI WYWOŁAŁY SŁOWA KLECZKOWSKIEGO O DARIUSZU OSTAPOWICZU. OSTAPOWICZ TWIERDZI, ŻE KLECZKOWSKI KŁAMIE.

Marcin Kleczkowski był wieloletnim przewodniczącym augustowskiego PiS, kandydatem na burmistrza Augustowa w 2018 roku i radnym miejskim ubiegłej kadencji. Nie znalazł się na listach wyborczych do samorządu, ale najwyraźniej nie zakończył kariery politycznej. Na spotkaniu z prezesem PiS Jarosławem Kaczyńskim przedstawił opinie, o których mówią ogólnopolskie media. Relacje Kleczkowskiego z Dariuszem Ostapowiczem od dawna są bardzo chłodne.

-Podczas spotkania z Jarosławem Kaczyńskim w Dąbrowie Białostockiej opowiedziałem o niedopuszczalnej sytuacji, kiedy wieloletni członkowie PiS byli eliminowani z listy PiS w wyniku układów, koterii oraz niszczenia ludzi. W tym samym czasie pierwsze miejsca na listach otrzymali tacy ludzie jak Dariusz Ostapowicz, który czterokrotnie został usunięty z pracy za spożywanie alkoholu. Kompromitacją jest fakt, że człowiek ten został przewodniczącym rady miejskiej. To wstyd dla Augustowa na całą Polskę. Sposób działania wielu najważniejszych obecnie lokalnych działaczy PiS jest patologiczny - uważa

Kleczkowski. -Takiej sytuacji należy się przeciwstawić. Prezes Kaczyński przeprosił za zaistniałą sytuację i zadeklarował, że zapozna się z nią. Wyraził także chęć dłuższej rozmowy i zapoznanie się z moją relacją - komentuje Marcin Kleczkowski, były przewodniczący powiatowych struktur PiS.

Komentarz Dariusza Ostapowicza
O komentarz do sprawy poprosiliśmy przewodniczącego rady miejskiej Dariusza Ostapowicza.

-Pan Marcin Kleczkowski nie po raz pierwszy stara się zdyskredytować swoich przeciwników politycznych wypowiadając kalumnie pod ich adresem. Uważam, iż powinien nosić przydomek „kłamca”, bo wielokrotnie jego wypowiedzi miały się z prawdą. Moje wszystkie świadectwa pracy są jednoznaczne i nie zawierają artykułu 52 kodeksu pracy (zwolnienia dyscyplinarnego -przyp.). Zamierzam skonsultować tę sprawę z prawnikami, potrafię udowodnić kłamstwo panu Kleczkowskiemu. Uważam, że sądy w Polsce nie chronią osób publicznych i w wielu sprawach uznają, iż te osoby powinny być odporne na krytykę

i mieć grubą skórę -komentuje Ostapowicz. -Słowa pana Marcina Kleczkowskiego, że zostałem czterokrotnie wyrzucony z pracy za alkohol to pomówienia i świadczy o tym dokumentacja w postaci świadectw pracy. Nigdy nie zostałem zwolniony dyscyplinarnie. Aktualnie wykonuję bardzo odpowiedzialną pracę,

która zgodnie z ustawą wymaga wydania opinii przez policję. Wielu działaczy i ludzi, którzy znaleźli się na listach Prawa i Sprawiedliwości w wyborach samorządowych przekazało przewodniczącemu struktur powiatowych PiS, że będą kandydować pod takim warunkiem, że pan Kleczkowski nie znajdzie się na wspólnych listach. Ja również postawiłem ten warunek -relacjonuje Ostapowicz.

-Uważam, że działania pana Kleczkowskiego to rodzaj odwetu i frustracji związanych z tym, że został odsunięty i nie ma jakichkolwiek wpływów na Prawo i Sprawiedliwość oraz na życie społeczne. Po chrześcijańsku mu nawet współczuję. Myślę, że po ostatnim wydarzeniu władze partii wreszcie podejmą właściwą decyzję i pozbawią go członkostwa w PiS -mówi Ostapowicz.

Bartosz Lipiński



Zamierzam skonsultować tę sprawę z prawnikami, potrafię udowodnić kłamstwo panu Kleczkowskiemu -mówi Ostapowicz.